

### NABITE W BUTELKĘ

W piątek rano 11 czerwca zdesperowane pracownice prywatnej firmy "Jacobsche" przyszły po pomoc do Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność". Mówiąc wprost, zostały przez pracodawcę w klasyczny sposób oszukane. Właściciel nie wypłacił im wynagrodzenia za maj. Trzeciego czerwca zamknął zakład, zakal wpuszczania na jego teren pracowników, sam zaś, jak nam powiedziani wyjechał w nieznaną.

— Trzeciego czerwca, gdy przyszliśmy do zakładu — mówi brygadziśka Bożena Sawczyk — wyszła do nas księgowa i powiedziała, że nia mamy czego tu szukać. Mówimy jej, żeby wypłaciła nam wypłaty, to postraszyła nas policją. Kazala się rozjechać...

— Najciekawsze jest, że teraz — dodaje Krystyna Przybylik — miały być największe wypłaty. Zarobiłyśmy w maju ponad 3 miliony. Przedtem jeżeli zarobiłyśmy do dwóch milionów do była piękna wypłata. Właściciel oficjalnie powiedział pracownikom, że zawiesił produkcję.

Nie wypłacenie wynagrodzenia spowodowało, że pracownice zdecydowały się powiedzieć publicznie o panujących tam stosunkach. Przedtem pracowały i milczały.

— Większość nas rozpoczęła pracę na początku roku. Miałyśmy umowę na czas określony. Co miesiąc lub dwa była ona przedłużana — mówi Małgorzata Karboviak. Nigdzie nie było powiedziane, że jest to praca na akord. A właśnie w tym systemie pracowałyśmy...

— Może zabrzmi to śmiesznie — dodaje Mariola Chalupczak — ale wypłata, która wynosiła dwa miliony była płacona nawet w trzech ratach.

Firma "Jakobsche" ma swoją siedzibę w budynkach b. POM-u w Zimnej Wodzie. Gdy pytam o warunki pracy wszystkie

C.d. na str. 3.

### Związkowcy u wojewody

W dniu 15.06.93 w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się spotkanie pana Wojewody Stanisława Walkowskiego z członkami Rady Sekcji Regionalnej Pracowników Oświaty i Wychowania. NSZZ "S". Przedstawiono bieżące problemy Oświaty oraz projekty ich rozwiązań proponowane przez "S". Ważnym punktem spotkania było omówienie sytuacji szkolnictwa zawodowego. Strona związkowa przedstawiła projekt reformy kształcenia zawodowego opracowany w 90 r. przez specjalnie powołany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zespół roboczy. Do dnia dzisiejszego Ministerstwo Edukacji Narodowej nie ustosunkował się do w/w projektu ani nie przedstawił swoich propozycji. Pan wojewoda poinformował, że w najbliższym czasie planowane jest spotkanie UW z Konfederacją Pracodawców oraz władzami oświatowymi województwa legnickiego, na którym powyższe problemy będą również omawiane. RSOiW przedstawiła również niezwykle trudną sytuację szkół specjalnych i specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Szczególną uwagę zwrócono na niezwykle ważny aspekt społeczny i moralny działalności prowadzonej przez te ośrodki. Związkowcy wyrazili nadzieję, że zainteresowanie władz wojewódzkich problemami oświaty będzie miało charakter ciągły i spotkania takie będą kontynuowane.

### Co słyhać w KGHM "Polska Miedź"

Rozmowa z Józefem Czyczerskim — przewodniczącym Krajowej Sekcji Górnictwa Rud Miedzi NSZZ "Solidarność" Układ Zbiorowy Pracy dla pracowników przemysłu miedziowego został parafowany 8 czerwca br. w Warszawie. Zanim do tego doszło przez kilka miesięcy toczyły się trudne negocjacje...

— W związku z tym, że rozmowy bardzo się przeciągały, co było w naszej ocenie bardzo niekorzystne dla załogi, 25 maja zwróciliśmy się do wszystkich stron zawierających układ (Unia Wolnych Związków Zawodowych, "Solidarność '80", Ministerstwie Przekształceń własnościowych) by podjąć dyskusję i ewentualnie po wyrażeniu zgody przez strony osiągnąć kompromis.

Do spotkania doszło właśnie 8 czerwca i nasza inicjatywa została poparta. Układ został parafowany z jednoczesnym podpisaniem porozumienia z Ministrem Przekształceń Własnościowych, że punkty sporne zostaną w trybie pilnym wprowadzone do już istniejącego Układu poprzez aneksy. Chciałbym podkreślić, że parafowanie Układu wcale nie oznacza, iż jest on obowiązujący. Myślę, że w przeciągu kilku dni Układ zostanie podpisany. Pozostanie wtedy złożenie i zarejestrowanie tego dokumentu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej. Na to ministerstwo ma trzy miesiące, ale myślę, że rejestracja potrwa znacznie krócej.

Jednocześnie powinna już rozpocząć się dyskusja na temat Zakładowych Umów Zbiorowych. Jest to o tyle istotne, bowiem wszystkie sprawy, które są korzystniejsze,

C.d. na str. 4

# UCHWAŁY

Zarządu Regionu Emerytów i Rencistów NSZZ "Solidarność" Zagłębie Miedziowe w Legnicy, podjęte na posze-  
rzonym posiedzeniu Zarządu w dniu 2.06.1993 r.

W związku z decyzją Prezydenta RP o nie podpisaniu zmiany ustawy emerytalnej o dodatkach branżowych i podwyższenie najniższych świadczeń emerytalno-rentowych oraz braku możliwości formalnego zakwestionowania jej — mając świadomość bardzo trudnej sytuacji finansowej emerytów i rencistów otrzymujących świadczenia najniższe, proponujemy odłożenie uregulowania kwestii dodatków branżowych do czasu powołania nowego parlamentu, natomiast odnośnie świadczeń najniższych, tj. od kwoty półtora miliona złotych, wnioskujemy podniesienie ich o kwotę co najmniej 200 (dwustu) tys. zł. miesięcznie w formie zaliczkowej na poczet słusznej przemiotowej utawy.

Uważamy, że "wrzucenie do jednego worka" dwóch różnych ustaw przez były sejm jest nielogiczne i niehumanitarne, gdyż jaskrawo godzi w interes ludzi najbardziej pokrzywdzonych, w szczególności w obliczu zamierzonego wprowadzenia WAT-u, a co za tym idzie — automatycznego podwyższenia cen.

\* \* \*

Wyrażamy poważne zaniepokojenie sytuacją zaistniałą w naszym Związku to jest destrukcyjnym działaniem tzw. "Sieci". Uważamy, że dalsze tolerowanie jej działalności jest wysoce szkodliwe dla jedności Związku której to jedności powinniśmy i musimy bronić stanowczo i konsekwentnie.

Ponadto uważamy, że w zaistniałej sytuacji Kraju strajk generalny nie jest wskazany. Jeżeli jednak Komisja Krajowa o strajku takim zadecyduje — podporządkujemy jej perzdmiotowej uchwale.

## "Sznurówa" górą!

Organizacyjno-finansowe wspieranie się PTTK w Legnicy oraz ZR Zagłębie Miedziowe NSZZ "Solidarność" doprowadziło do reaktywowania znanej niegdyś imprezy turystycznej pod nazwą Rajd Szlakiem Polskie Miedzi. Nosił on już kolejny numer XXVII.

Piękna pogoda i całkiem sympatyczna atmosfera towarzyszyła Rajdowi przez cały czas trwania (5-6.06.93).

Po raz pierwszy, jako ZR współorganizowaliśmy i sponsorowaliśmy rajdowe zmagania kilku zgłoszonych drużyn turystycznych (nagrody!). Dawno dawno temu Rajd przyciągał zainteresowanie turystów z różnych zakątków kraju, dzisiaj, po kilku latach przerwy — pączkuje na razie, a jego tradycja wymaga szerszej popularyzacji przynajmniej w ościennych województwach.

Przewodnikami z PTTK na poszczególnych trasach byli pp. Wiśniewski i Kielbasa, natomiast Komandorem Rajdu p. Czuryłowski. O prowiant i wszelkie sprawy natury technicznej zadbał p. Gregoraszcuk.

Wytypowani przez swoje drużyny, przedstawiciele zdobywali dodatkowe punkty w konkurencjach na terenie sichowskiego parku, na mecie Rajdu.

Duża wiedza z historii naszych ziem oraz obycie z tematyką przyrodniczo-geograficzną spowodowały dość długie wyłanianie finalistów konkursu krajoznawczego — przewodnicy z PTTK przygotowali aż 70 pytań. Potem posypały się pytania (30) z naszej strony. Dotyczyły one szeroko pojętej dziedziny solidarnościowej. Pytaliśmy m.in. o kształt pomnika pamięci ofiar Lubina z 31.08.82 r., datę powstania NSZZ "Solidarność", najważniejszą datę (zdaniem odpowiadającego) związaną

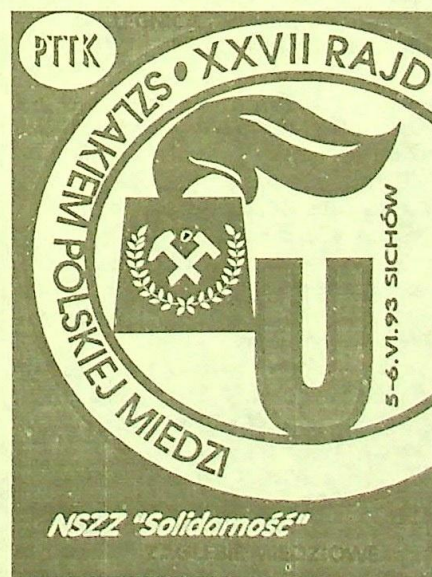
z wydarzeniami społeczno-politycznymi w powojennej historii z jednoczesnym jej uzasadnieniem. I z tego typu pytaniami poradzili sobie znakomicie!

Rozpiętość wieku "konkursowiczów" była ogromna, od 7 lat do... ponad 70, ale duch był ten sam: młody i żwawy. Tak jak i w pierwszej "zgaduj-zgaduli", tak i w naszej najlepszą okazała się reprezentantka Klubu Turystyki Pieszej "Sznurówa" prz OZ Huta Miedzi Legnica. Zresztą to nie tylko najtrafniej odpowiadająca drużyna... o przedniej marce świadczyły również ubiór, ekwi-punek i zdyscyplinowanie. "Sznurówa" była w ogólnej punktacji bezkonkurencyjna i puchar ufundowany przez wójta z Sichowa trafił w jej ręce. Drugie miejsce drużynowe zdobyła Szkoła Podstawowa nr 7 w Legnicy trzecie Ośrodek Szkolno - Wychowawczy również z Legnicy.

Ognisko i pieczona kielbaska to już tradycja - i ja tam byłem, miodu nie widziałem, ale symboliczny łyk piwa z wójtowego pucharu "za tych co na szlaku" wypilem... Uczestnicy, podziękowali brawami za przyjazd z powrotem autobusem NSZZ "Solidarność" z HM "Legnica"

Do zobaczenia na wrześniowym Rajdzie "Chełmy'93"!

eŁZet



# NABITE W BUTELKĘ

C.d. ze str. 1

— Nie było na czym pracować. Początkowo to nawet przynosiłam własne żelazko — wspomina **Bożena Sawczyk**. Posiłki jadłyśmy na podłodze. Papierosy paliłyśmy w ubikacji,

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że firma o bardzo podobnej nazwie działała niedawno w Polkowicach. Podobnie jak w *Zimnej Wodzie* również tam wykonywano prace szwalnicze dla niemieckiego kontrahenta. Po kilku miesiącach została zamknięta. Na lodzie zostało kilkanaście kobiet. Dowiedzieliśmy się również, że w Jaworze trwają przymiarki do uruchomienia zakładu, którego nazwa kojarzy się właśnie z J...

J.Cz.

## ŚWIADCZENIA SOCJALNE WYŁĄCZONE Z PODATKU DOCHODOWEGO OD OSÓB FIZYCZNYCH

Zakłady pracy jako poborcy podatku dochodowego od osób fizycznych są obowiązane potrącać zaliczki na poczet tego podatku także od świadczeń finansowanych z zakładowych funduszy socjalnego i mieszkaniowego. Nie wszystkie świadczenia socjalne podlegają jednak opodatkowaniu, gdyż niektóre tytuły wpłat zostały zwolnione już przepisami ustawy, inne zwolnił dodatkowo Minister Finansów w przepisach wykonawczych do ustawy. Tak więc opodatkowaniu podatkiem dochodo-

wym od osób fizycznych nie podlegają:

1) na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. nr 80, poz. 350 i nr 100, poz. 442; z 1992 r. nr 21, poz. 86, nr 68, poz. 341, nr 100, poz. 498; z 1993 r. nr 11 poz. 50, nr 28, poz. 127):

— zapomogi wypłacane ze środków zakładowego funduszu socjalnego w przypadku indywidualnych zdarzeń losowych, klęsk żywiołowych, długotrwałej choroby lub śmierci (art. 21, ust. 1, pkt 26), przy czym szczegółowsze informacje o rodzaju owych zapomóg nie zostały opublikowane;

— kwoty pomocy finansowej wypłacanej ze środków zakładowego funduszu mieszkaniowego na zmniejszenie wydatków mieszkaniowych, według zasad określonych przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej (art. 21, ust. 1, pkt 23); na rok 1993 jeszcze nie sprecyzowane, a w 1992 r. traktowane identycznie jak pomoc wypłacana przez Ośrodki Pomocy Społecznej na ten sam cel;

2) na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 21 grudnia 1991 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. nr 124, poz. 555 i z 1992 r. nr 52, poz. 239):

— wartość rzeczowych świadczeń okolicznościowych do wysokości nie przekraczającej w ciągu roku najniższego wynagrodzenia pracowników, obowiązującego w grudniu roku poprzedzającego rok podatkowy, określonego odrębnymi przepisami — czyli zarządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie najniższego wynagrodzenia pracowników. Zgodnie z zarządzeniem

MPiPS z dnia 28 września 1992 r. (MP nr 32 poz. 223) najniższe wynagrodzenie w grudniu 1992 r. wynosiło 1 350 000 zł, zatem roczne wydatki na świadczenia rzeczowe z ZFS w 1993 r. są wolne od opodatkowania do tej wysokości. Za świadczenia rzeczowe okolicznościowe są uważane przede wszystkim paczki świąteczne dla dzieci, bilety na imprezy sportowe i kulturalne, ale też upominki z okazji Dnia Kobiet, Dnia Dziecka, Dnia Seniora, upominki dla osób przechodzących na emeryturę lub rentę, paczki dla osób przebywających na leczeniu szpitalnym i w domu — itp. (podstawa — § 12, ust. 1 pkt 8);

— dopłaty z zakładowego funduszu socjalnego do zorganizowania wycieczek dla dzieci i młodzieży do lat 18, w formie wczasów, kolonii, obozów i zimowisk — w tym również połączonego z nauką, pobytu na leczeniu sanatoryjnym, w placówkach leczniczo-sanatoryjnych, rehabilitacyjno-szkoleniowych i leczniczo-opiekuńczych; przejazdów związanych z wycieczkami i pobytom na leczeniu (podstawa — § 12, ust. 1, pkt. 20).

Uwaga: w 1992 r. Minister Finansów swoim zarządzeniem z dnia 7 grudnia 1992 r. zwolnił od podatku dochodowego od osób fizycznych wszystkie wartości świadczeń wypłacanych w tym roku przez zakłady pracy emerytom i rencistom — na podstawie układów zbiorowych pracy i innych ustaw (a więc i ustawy o zakładowych funduszach socjalnych i mieszkaniowym). Na rok 1993 nikt jednak takiego zwolnienia nie wydał. Warto o tym pamiętać, zwłaszcza ustalając wysokość pomocy socjalnej dla osób najbardziej potrzebujących, których nie będzie stać na zapłacenie podatku dochodowego od otrzymywanych świadczeń.

(Służba pracownicza maj 1993)

# Co słyhać w KGHM "Polska Miedź" S.A.

**C.d. ze str. 1**  
dla pracowników są uzależnione od tych umów. Wydaje mi się, że w przeciągu tygodnia - dwóch Zarząd Kombinatu powoła zespół, który zajmie się tą problematyką. W tej części, która mnie akurat interesuje, tj. hutnictwo i górnictwo Zagłębia Miedziowego powstanie jeden albo dwa układy. Dopiero wtedy załoga odczuje co jest w tym Układzie dla niej korzystniejsze.

## Jakie są punkty sporne?

— Jeden podstawowy punkt, tj. wypłata za deputat węglowy. Jest to dziwna sytuacja, bo tak naprawdę nie jest to spór między pracodawcą a "Solidarnością". Przypomnę, że chodzi tu o wystąpienie Ministra Finansów do Urzędu Skarbowego w Katowicach i potraktowanie górnictwa węgla kamiennego inaczej niż pozostałych górnictw. Jak wiadomo od czterech tygodni jesteśmy w Sporze Zbiorowym z Ministerstwem Finansów. Domagamy się takich samych mechanizmów traktowania wszystkich górnictw w Polsce. Do dnia dzisiejszego (11 czerwca) Ministerstwo nie odpowiedziało na nasze wystąpienie. Wydaje mi się iż Ministerstwo wie, że mamy rację i przeciąga podjęcie rozmów.

## Szykuje się kolejny spór zbiorowy...

— Jeżeli ma pan na myśli ostatnie pisma skierowane do Zarządu Ko-

mbinatu, odnośnie restrukturyzacji ciągu podstawowego to (choć ja tych dokumentów nie podpisałem) nastąpiła tu zasadnicza pomyłka, bowiem jest wyznaczony harmonogram do dyskusji. Za szybko zostały wyciągnięte wnioski o sporze. Po pierwszej wstępnej prezentacji materiałów przez Zarząd Kombinatu ustaliliśmy termin rozmów na 15 czerwca. W związku z tym, że Zarząd musi wyjechać do Warszawy, przesunęliśmy rozmowy na później. Po wstępnej analizie materiału przedstawiliśmy nasze stanowisko. Dopiero po skonfrontowaniu okaże się czy będzie konieczne wszczęcie sporu zbiorowego, czy dyskusja o szczegółach. Spór zbiorowy nie jest czymś negatywnym, ale z drugiej strony w Kombinacie jest ich za dużo.

## Ma pan na myśli Unię?

Dla mnie spór Unii z Zarządem w dość hasłowej tematyce o kapitale polskości "Polskiej Miedzi" i o 30 procentowej podwyżce od 1 stycznia, był kampanią wyborczą do Rady Nadzorczej. W mojej ocenie, był on przeciągany. Sukces jest widoczny bo przedstawiciele Unii (Ryszard Zbrzyzny i Edward Kienig) weszli do Rady Nadzorczej. Obecnie robią wszystko by spór załagodzić i się z niego wycofać. Dziwię się, że załoga nie odczytała takiej mistyfikacji.

Dzisiaj już wiadomo, że pracownicy Kombinatu zapłacili 200 mln zł za wszelkiego rodzaju pomysły pana Zbrzyznego odnośnie różnych analiz. Ludzie związani z Unią ostro atakują byłego członka Zarządu Kombinatu, zarzucając mu sprzeniewierzenie sporych pieniędzy. "Solidarność" raczej nie zabiera głosu w tej sprawie...

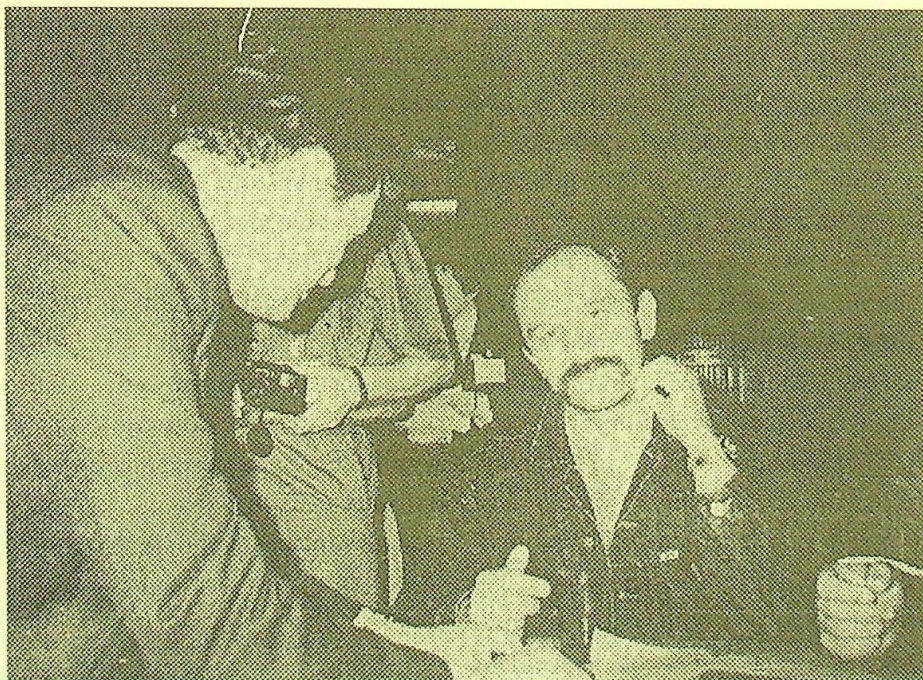
— W sprawie poręczenia przez pana Machalskiego dziewięciu miliardów panu Baranowskiemu zwróciliśmy się do MPW o zajęcie stanowiska.

Prasa lokalne w województwie legnickim całą sprawę moim zdaniem bardzo mocno deformuje. Mimo to, że pan Machalski nie jest moim sympatykiem i od samego początku gdy był w Radzie Nadzorczej miałem z nim mocne spięcia, w mojej ocenie bezpośrednią winę za poręczenie ponosi Zarząd Kombinatu, pod dowództwem pana Sadeckiego. Pan Machalski — moim zdaniem — odpowiada tylko moralnie za zaistniałą sytuację. Z materiałów, które widziałem, jest tylko jeden dokument i to wypowiedź pana Sadeckiego, w którym się powołuje na Machalskiego stawiając wniosek na Zarządzie o udzielenie poręczenia. Owszem wina Machalskiego jest moralna, jak powiedziałem, natomiast Zarządu i Sadeckiego jest finansowa. Prokuratura legnicka powinna tę sprawę dokładnie zbadać by po raz kolejny nie okazało się, że w aferze rozdmuchanej przez prasę nie ma winnych. Również właściciel (MPW) powinien wyciągnąć konsekwencje zgodnie z kodeksem handlowym o niegospodarności wobec poprzedniego Zarządu.

## Jak by pan ocenił skład obecnej Rady Nadzorczej, z punktu widzenia interesów "Solidarności"?

— "S" w Radzie Nadzorczej nie ma praktycznie nikogo. Jest to na pewno błąd, z tego względu, że będziemy mieli utrudniony dostęp do informacji, które Związek powinien posiadać by móc dobrze funkcjonować. W nowej Radzie jest kilka osób z poprzedniego składu, jest to pozytywne, z tego względu, że Kombinat jest w procesie restrukturyzacji. Tutaj musi być kontynuacja nadzoru by nikt od nowa nie wynajdywał koła. Szkoda czasu na zabawę w ciuciubabkę.

Dziękuję za rozmowę Rozmawiał Jerzy Czoł



# KOMISJE ZAKŁADOWE

KK NSZZ "Solidarność" Nr 1010  
Zakład Naprawczy Mechanizacji  
Rolnictwa  
Spółka z o. o.  
ul. Wrocławska 101  
59-220 Legnica  
Telefon 270-21 Telex 0782373  
Liczba członków 27  
Przewodniczący KZ — Czesław Cisłowski  
Przewodniczący KR — Jacek Golec

KZ NSZZ Solidarność Nr 2013  
Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych  
59-406 Snowidza  
Telefon 2061 Telex 0787247  
Liczba członków — 36  
Przewodniczący KZ — Jan Klekot  
Przewodniczący KR — Antoni Rus

KZ NSZZ Solidarność Nr 3014  
Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzęto-

we Budownictwa "Transbud" Legnica  
z Siedzibą w Lubinie  
Oddział Transportowo-Sprzętowy Nr 3  
ul. Mickiewicza 46  
67-200 Głogów  
Telefon 34-10-54 Telex 0787504  
Liczba członków - 30  
Przewodnicząca KZ — Maria Zalewska  
Przewodniczący KR — Leszek Dziechciaż

KZ NSZZ Solidarność Nr 4006  
Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne  
"Mercus" Spółka z o. o.  
ul. Kopalniana 11  
59-320 Polkowice  
Telefon 45-18-67 Fax 47-21-00  
telex 0787462  
Liczba członków — 46  
Przewodniczący KZ  
— Zbigniew Szczechowiak  
Przewodniczący KR — Krystyna Budkowska

KZ NSZZ Solidarność Nr 5017  
Gospodarstwo Skarbowe  
w Niedźwiedzicach  
Goliszów 92 A  
59-225 Chojnów  
Telefon 188-391  
Liczba członków — 11  
Przewodniczący KZ  
— Lesław Lewandowski  
Przewodniczący KR — Ryszard Didyk

KZ NSZZ Solidarność Nr 6024  
KGHM Polska Miedź S.A.  
Zakład Urządzeń Górniczych "Lena"  
w Wilkowie  
Telefon 783-436 do 439, 783-511  
fax 0766082  
telex 0782455  
Liczba członków — 162  
Przewodniczący KZ — Leopold Blasevać  
Przewodniczący KR — Wojtek Wiącek

## PRAWO PRACY SZCZEGÓŁOWA OCHRONA STOSUNKU PRACY DZIAŁACZY ZWIĄZKOWYCH

### Cel i charakter ochrony

Szczególną ochronę trwałości stosunku pracy pracowników będących członkami organów związkowych wymienionych w ustawie statuje art. 32 ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. nr 55 poz. 234). Ochrona ta ma na celu zapewnienie pracownikom nią objętych daleko idącej stabilizacji ich stosunku pracy, umożliwiającej swobodne wykonywanie powierzonych im funkcji związkowych, bez obawy, że działalność związkowa wywrze niekorzystny wpływ na ich stosunek pracy. Obecnie unormowanie tej ochrony zastąpiło i zmieniło regulację prawną zawartą w art. 39 ustawy z 8 października 1982 r. o związkach zawodowych. Dokonane zmiany poszły w dwu kierunkach. Po pierwsze — rozszerzyły krąg działaczy związkowych objętych ochroną, obejmując nią również członków komisji rewizyjnej zakładowych organizacji związkowych i członków komitetu założycielskiego związku. Po drugie — zmieniły dotychczasowy środek prawny w postaci zakazu wypowiedzania i rozwiązywania umowy o pracę na wy-

móg uzyskania zgody właściwego organu związkowego na dokonanie tych czynności prawnych. Zmiana ta ma istotne znaczenie zarówno prawne jak i faktyczne. Zakaz wypowiedzania i rozwiązywania umowy zawieszają: prawo kierownika zakładu pracy w okresie objętym ochroną do wypowiedzania lub rozwiązywania umowy o pracę chronionym pracownikiem. Natomiast wymóg uzyskiwania zgody nie zawieszają tego prawa, lecz jedynie ograniczają swobodę kierownika zakładu pracy wypowiedzania i rozwiązywania umowy. Oświadczenie woli kierownika zakładu pracy wypowiedzające lub rozwiązujące umowę o pracę pracownikom korzystającym z tego rodzaju ochrony jest dopuszczalne, pod warunkiem jednak iż uzyska na to zgodę zarządu zakładowej organizacji związkowej, lub właściwego statutowo organu tych organizacji związkowych działających poza zakładem pracy (regionu, federacji, zarządu głównego związku itd.) w których pracownik pełni lub pełnił swoją funkcję z wyboru. Ograniczanie to polega więc na poddaniu społecznej ocenie i weryfikacji właściwego or-

ganu związkowego zamiaru kierownika zakładu pracy wypowiedzania lub rozwiązania stosunku pracy. Ograniczenie to jest jednak daleko idące, gdyż zajęte przez właściwy organ związkowy stanowisko wiąże kierownika zakładu pracy. Uzyskanie zgody jest bowiem materialną przesłanką dopuszczalności wypowiedzenia lub rozwiązania umowy a jej brak (niezwrócenie się o zgodę lub jej nieuzyskanie) jest naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu lub rozwiązywaniu umowy a jej brak (niezwrócenie się o zgodę lub jej uzyskanie) jest naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu lub rozwiązywaniu umowy bez wypowiedzenia, powodującym określone skutki prawne przewidziane w kodeksie pracy. Zwrócenie się kierownika zakładu pracy do właściwego organu związkowego o wyrażenie zgody jest obowiązkiem i w zasadzie powinno nastąpić przed złożeniem oświadczenia woli o wypowiedzeniu lub rozwiązaniu umowy. Jedynie w sytuacji, gdy wypowiedzenie dokonane zostało przed wyborem pracownika na określoną funkcję związkową,

C.d. na str. 6

# PRAWO PRACY

c.d. ze str. 5

zwrócenie się o zgodę może nastąpić po dokonaniu wypowiedzenia (w czasie bieżącego okresu wypowiedzenia), z chwilą uzyskania wiadomości o dokonanym wyborze. Zwrócenia się kierownika zakładu pracy do właściwego organu związkowego o wyrażenie zgody powinno nastąpić na piśmie i zawierać uzasadnienie tego zamiaru. Organ związkowy, by mógł ustosunkować się do pisma kierownika zakładu pracy, musi bowiem znać konkretne przyczyny uzasadniające, zdaniem kierownika wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy. Przepisy kodeksu pracy nie zawierają katalogu przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy o pracę. Ograniczają się one jedynie do ogólnych sformułowań stwierdzających, że kierownik zakładu pracy obowiązany jest podać przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie (art. 38 § 1 k.p.) oraz wskazującą na skutki, jakie pociąga za sobą nieuzasadnione wypowiedzenie umowy (art. 45 k.p.). Spowodowało to potrzebę wypracowania przez orzecznictwo sądowe i naukę prawa pracy ogólnych kryteriów zasadności wypowiedzenia oraz wskazania typowych przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy. W szczególności dużym ułatwieniem w ustalaniu zasadności tych przyczyn i ich klasyfikacji jest uchwała pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1985 r. w sprawie wytycznych dotyczących wykładni art. 45 kodeksu pracy i polityki sądowej stosowania tego przepisu w zakresie zasadności wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nie określony (MP nr 29, poz. 192). Przyczyna wypowiedzenia powinna być prawdziwa, obiektywna i konkretna, wskazująca przesłanki leżące u podstaw wypowiedzenia. Wypowiedzenie umowy mogą uzasadniać zarówno przyczyny leżące po stronie pracownika jak i po stronie zakładu pracy. Po stronie pracownika mogą to być przyczyny przez niego zawinione, jak np. naruszanie obowiązków pracowniczych lub niedbałe ich wykonywanie, jak i niezawinione (np. utrata prawa jazdy). Za przyczyny takie uznaje się również niewywiązywanie się pracownika z powierzonych mu zadań, niską wydajność pracy, brak inicjatywy pracowników na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych. Przyczyny te uzasadniają wypowiedzenie umowy o pracę tylko

wtedy, gdy są tak poważne lub odzwierciedlają taki stopień winy pracownika, że uniemożliwiają dalsze jego zatrudnienie bez szkody dla interesów zakładu pracy. Za przyczyny uzasadniające wypowiedzenie umowy o pracę leżące po stronie zakładu pracy uznaje się konieczność zmniejszenia zatrudnienia z przyczyn ekonomicznych, ze względu na reorganizację zakładu pracy lub jego części, jego modernizację lub zmianę profilu produkcji wymagających likwidacji określonych stanowisk pracy lub zatrudnienia pracowników o innych kwalifikacjach itd. Natomiast przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia wskazują w sposób wyczerpujący przepisy art. 52 § 1 i 53 kodeksu pracy.

Zgoda musi być wyrażona w sposób zdecydowany, wyraźnie wskazujący stanowisko wyrażającego ją organu związkowego. Również brak wyrażenia zgody powinien być sformułowany jednoznacznie i może zawierać argumenty prawne jak i społeczne (pozaprawne). Przepisy ustawy wymagają, by zgody udzielił konkretny organ kolegialny związku (zarząd zakładowej organizacji związkowej działającej poza zakładem pracy). Nie może więc odmówić zgody lub jej udzielić jednoosobowo przewodniczący tych organów. Stanowisko tych organów powinno być wyrażone w postaci uchwały lub w innej formie przewidzianej przez statut i być ujęte w protokole z posiedzenia tego organu.

Art. 32 ustawy nie określa ani statutowych organów organizacji związkowych działających poza zakładem pracy upoważnionych do wyrażania zgody, ani nie przewiduje terminu, do którego zgoda powinna być wyrażona. Określenie tych organów ustawodawca pozostawił samym związkom zawodowym, które w trybie wewnątrz związkowym powinny ustalić, który z organów statutowych tych organizacji jest uprawniony do wyrażania zgody.

Bardziej skomplikowanym problemem jest natomiast ustalenie terminu, w jaki organy związkowe powinny się wypowiedzieć w sprawie wyrażenia zgody lub jej odmowy. Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego — milczenia organu związkowego nie można bowiem uznać za dorozumiane wyrażenie zgody. Brak ustosunkowania się do wniosku kierownika zakładu pracy trudno też uznać za dorozumianą odmowę wyrażenia zgody. Przepisy art. 32 ustawy nie stwarzają bo-

wiem podstaw do takiego domniemania. W tym stanie rzeczy należy sięgnąć, jak się wydaje, do przepisów kodeksu pracy określających terminy wyrażenia opinii przez organy związkowe przy wypowiedzeniu i rozwiązywaniu bez wypowiedzenia umów o pracę ogółowi pracowników i przyjąć je przez analogię jako terminy w których organy związkowe powinny zająć stanowisko w sprawie udzielenia lub nie udzielenia zgody. Przemawia za tym rodzajowe podobieństwo tych terminów oraz ich funkcja w zapewnieniu prawidłowego, jednako-owego w stosunku do wszystkich pracowników działania tych przepisów prawa pracy. Wychodząc z tego założenia należy przyjąć że wyrażenie zgody lub jej odmowa powinny nastąpić w ciągu 5 dni przy wypowiedzeniu warunków pracy lub płacy i wypowiedzeniu definitywnym stosunku pracy oraz w w ciągu 3 dni przy rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia. Terminy te możliwe do dotrzymania przez zarząd zakładowej organizacji związkowej, mogą być jednak mało realne w odniesieniu do organów organizacji związkowych działających poza zakładem pracy. Dlatego też potrzebne jest uregulowanie tej kwestii przez ustawodawcę.

Należy zauważyć, że wymóg wyrażenie zgody lub jej odmowa nie może oznaczać dowolności oceny przyczyn uzasadniających wypowiedzenie warunków pracy lub płacy, wypowiedzenie definitywne lub rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia. Stanowisko organu związkowego nie może bowiem być sprzeczne z dyrektywami zawartymi w art. 8 kodeksu pracy i, jak się wydaje, podlega ocenie w świetle tego artykułu. Jest to jednak bardzo słaby i wątpliwy środek prawny zapobiegania zajęciu nieprawidłowego stanowiska przez organ związkowy. Możliwość zaskarżenia przez kierownika zakładu pracy nieudzielenia zgody do sądu pracy na podstawie art. 8 k.p. jest po pierwsze dyskusyjna, a po drugie mało skuteczna. Brak jest bowiem wyraźnych podstaw prawnych, by nawet w przypadkach oczywistych, jak np. popełnienie przez chronionego działacza związkowego przestępstwa stwierdzonego wyrokiem sądowym, sąd pracy mógł zakwestionować stanowisko organu związkowego odmawiającego zgody na rozwiązanie z nim stosunku pracy. Sprawa wymaga więc odpowiedniej interwencji ustawodawcy.

(cdn)

Zbigniew Salwa (Służby Pracownicze maj 1993)

# INFORMACJE DZIAŁU SZKOLEŃ

W dniach 7-12 czerwca br. w siedzibie Zarządu Regionu w Legnicy odbyło się szkolenie ogólnozwiązkowe dla działaczy komisji zakładowych. W szkoleniu udział wzięło 18 osób z następujących zakładów pracy:

FMR "Agromet-Dolzamet" w Chojnowie

WPK w Legnicy

WPEC (Legnica, Głogów, Jawor)

"GS Samopomoc Chłopska" w Lubinie  
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Legnicy

ZOZ w Legnicy

Legnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji

PPU "Mont-Instal" w Polkowicach

DZUP "Dolpakart" w Chojnowie

Szkolenie dotyczyło następujących zagadnień:

Pozyskiwanie nowych członków związku

Związek zawodowy a prywatyzacja

Zwolnienia grupowe

Negocjacje

Rozstrzyganie zbiorów sporowych

Składniki płac

Wratościowanie pracy i budowanie zakładowego systemu wynagdzania

Szkolenie prowadzone było przy zastosowaniu nowych dla wielu związkowców metod i technik szkoleniowych: "burza mózgów", gry symulacyjne, praca w małych grupach. Nie było wykładów, ani prelekcji — każdy uczestnik musiał aktywnie pracować podczas całego szkolenia. Wszyscy uczyli się wymieniając doświadczenia z innymi — przyspiesza to znacznie proces uczenia się.

W najbliższym czasie tego typu szkolenia będą organizowane szkolenia dla następujących grup. Prosimy chętnych o zgłaszanie się do Zarządu Regionu (tel. 260-12, 260-13) Koszt szkolenia wyniósł 223 000 od jednego uczestnika.

## Co o szkoleniu mówili jego uczestnicy

**Stanisław Duniec:**

— Ze szkolenia jestem bardzo zadowolony, bo dużo mi pomogło. Problemów, które zostały poruszone, w większości nie znalazłem. Tutaj poznałem i myślę, że kiedyś w przyszłości to zaowocuje.

**Barbara Płotecka:**

— Pracuję w WPK. W szkoleniu związkowym uczestniczę po raz drugi. Na tym podobała mi się symulacja pracy

Komisji Zakładowej i gry negocjacyjne. Jest to szkolenie nowoczesne, dające swobodę wypowiedzi, refleksu, integrujące pracujący zespół.

**Lech Szczepaniak:**

— Mieszkam w Chojnowie, pracuję w "Dolzamecie" — Na szkolenie związkowe namówił mnie kolega Kosiński. Jestem zadowolony. Było ono ciekawe. Podobały mi się gry symulacyjne. Dowiedziałem się np. jak prowadzić strajk zgodnie z prawem, czy też jak negocjować. Wszystkie materiały, które mam dostarczone na pewno się przydadzą.

**Dariusz Kiszka:**

— Jestem członkiem "S" w WPEC — u Legnica. Jestem zadowolony z uczestnictwa w szkoleniu. Dało mi ono bardzo dużo. Nauczyłem się rozwiązywania wielu problemów. Rozwiązując test przekonałem się, że nabyłem wiedzę potrzebną do prowadzenia różnych działań związanych z rozwiązywaniem sporów. Metoda szkolenia jest super. Po prostu zmusza do samodzielnego myślenia a nie do biernego słuchania.

## REGULAMIN REGIONALNEGO FUNDUSZU SZKOLENIOWEGO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

### Rozdział I Przeznaczenie Regionalnego Funduszu Szkoleniowego

§ 1 Regionalny Fundusz Szkoleniowy tworzy się w celu osiągnięcia poprzez szkolenia profesjonalności działaczy związkowych.

§ 2 Regionalny fundusz szkoleniowy przeznaczony jest na całkowite lub częściowe pokrywanie kosztów szkoleń organizowanych przez Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ "Solidarność".

### Rozdział II

Zasady Tworzenia Regionalnego Fundu-

szu Szkoleniowego

§ 3 Regionalny Fundusz Szkoleniowy Tworzy się przy Zarządzie Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ "Solidarność" w Legnicy

§ 4 Regionalny Fundusz szkoleniowy tworzony jest z wpłat dokonywanych:

1. Przez Komisje Zakładowe w wysokości 3% miesięcznych składek;
2. Przez Komisję Krajową;
3. Przez Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe;
4. Kwot uzyskiwanych z kolportażu prowadzonego przez dział szkoleń

§ 5 Środki przeznaczone na regionalny fundusz szkoleniowy gromadzi się na odrębnej kartotece Zarządu Regionu.

### Rozdział II

Dysponowanie Regionalnym Funduszem Szkoleniowym

§ 6 Zarząd Regionu Zatwierdza program szkoleń i preliminarz wydatków regionalnego funduszu szkoleń.

§ 7 Regionalnym Funduszem Szkoleniowym dysponuje dział szkoleń Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe

### Rozdział IV

Zasady przyznawania środków z Regionalnego Funduszu Szkoleniowego

§ 8 Komisje zakładowe, które dokonały wpłat na Regionalny Fundusz Szkoleniowy mają pierwszeństwo w dofinansowywaniu uczestnictwa w szkoleniach organizowanych przez Zarząd Regionu.

§ 9 O wysokości dofinansowania szkolenia decyduje dział szkoleń, przy akceptacji Zarządu Regionu.

### Rozdział V

Postanowienia końcowe

§ 11 W przypadku wyczerpania środków Regionalnego Funduszu Szkoleniowego dział szkoleń może zdecydować o pełnej odpłatności za szkolenie.

§ 12 Obsługę finansowo-księgową regionalnego funduszu szkoleń prowadzi dział księgowości Zarządu Regionu.

§ 13 Niniejszy regulamin wchodzi w życie z dniem uchwalenia przez Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ "Solidarność"

Powyższy regulamin został przyjęty przez Zarząd Regionu 20 maja 1993 r.

# Krzyżówka 11/93

## Poziomo:

1. tkanina przetykana złotem,
7. kąpielisko nad morskie,
8. brakuje mu wiedzy,
9. upiększenie,
10. Odra,
11. oprawa książki,
14. kochanka dawniej,
17. krupy,
18. ojciec,
19. zbierający zioła,
20. zniewala kobiety,
21. ambasador, konsul.

## Pionowo:

1. rycerz z Maszkowic,
2. występujący z propozycją,
3. w niej dętka,
4. rzepka,
5. monarcha,
6. leń, bumelant,
11. sprzęt Sidły,
12. zaopatrzenie,
13. chustka paryskiego rzeźmieszcza,
15. dba o środowiska naturalne,
16. rozpadnięcie się,
17. wyznanie wiary.

"Zbigniew"

Za rozwiązanie krzyżówki nr 9/93 nagrodę wylosował Pani Elżbieta Sobczyk z Wrocławia. Gratulujemy! Nagrodę wysłamy pocztą.

1		2		3		4		5		6	
								7			
8											
						9					
10											
					11				12		13
14	15		16								
							17				
18											
					19						
20											
			21								

## Oszołomy łączcie się

Oszołom to taki człowiek, który niczego nie rozumie. Nie rozumie, że osoba, która nie przedstawiła społeczeństwu żadnego programu (mimo obietnic składanych w momencie gdy sadowiła się na stołku) jest "najlepszym premierem jaki nam się zdarzył". Nie rozumie dlaczego "bezaliteratynne obalenie rządu" pana Olszewskiego było zbawieniem dla Polski, a "bezaliteratynne obalenie rządu pani Suchockiej" jest dla Polski dramatem. (Zwłaszcza, że jakoś nikt nie domaga się ukarania tych, którzy wówczas nawoływali do obalenia rządu, gdyż ten rzekomo szykował zamach stanu, co jakaś specjalna komisja sejmowa dokumentnie, ostatecznie wyjaśniła — była to bzdura wyssana z palca).

Oszołom nie może też nijak zrozumieć, że nie można (choć są na to w budżecie pieniądze) uszczelnić granic, zwiększyć efektywności działania izb skarbowych i tam szukać bilionów, a można złamać konstytucję, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i wsadzać łapę do kieszeni najbiedniejszych.

Oszołom nie może zrozumieć również i tego, że ciągle do zarządzania Polską szukamy trzeciogłównych menedżerów z amerykańskiej prowincji, zamiast — na co było co najmniej cztery lata — wyszkolić sobie własnych.

Oszołom nie wie dlaczego banki, mające w założeniu być stymulatorem rozwoju kraju, stały się jego kulą u nogi. Oszołom nie rozumie...

Oszołomy ogarnął błąd strach, bo z telewizji im mówią, że oto nadszedł czas reformatorów. Niestety, kto to jest reformator polski trudno zrozumieć, bo instrukcja napisana jest po angielsku.

Kto to jest oszołom, mówi się często i po polsku. Ten, kto — nie popiera liberalów i unistów. To ten, który uważa, że koszty tak zwanych reform są rozłożone skandalicznie. To ten, kto mówi, że mamy wywłaszczenie społeczeństwa, a nie uwłaszczenie. To także ten, któremu się wydaje, że konstytucja została napisana dla wszystkich, nawet dla najbiedniejszych.

Oszołomów z całą pewnością jest więcej niż reformatorów, co wynika z badań mówiących o tym, że zadowolonych z tego co wyprawia Unia Demokratyczna z Polską, jest około 5 procent.

Prosty stąd wniosek, że oszołomy mogłyby reformatorów przegonić na cztery wiatry, do Brukseli czy do innej stolicy w cieplejszym klimacie. Niestety, oszołomy są podzielone. Część twierdzi, że nie będzie dobrze w kraju jeśli nie przeprowadzi się dekomunikacji. Inni twierdzą, że trzeba przegonić Kowalskiego i postawić na jego miejsce Malinowskiego, a wtedy będzie dob-

rze (Malinowskiemu pewnie tak, ale ludzi to nie bierze...) W dodatku inna grupa oszołomów uważa, że Malinowski to dupek i trzeba postawić na Piotrowskiego i Dąbrowskiego.

Propaganda reformatorska utwierdza ludzi w przekonaniu, że jedynym programem dla Polski jest brak programu realizowany przez Unię Demokratyczną, a oszołomy tylko pyskują i mają za złe. Oszołom cywil i oszołom polityk muszą więc znaleźć wspólny język, którym się będą porozumiewali bez posługiwania się reformatorskim bełkotem. Ten język to język z sierpnia 1980 roku.

Oszołomy wszelkiej maści muszą pójść na wzajemne ustępstwa, ustalić to, co wspólne, a najważniejsze — wizję Polski jutra, a nie za lat dziesięć czy za dwadzieścia. Język, w którym jest zrozumiałe to, co się nie podoba, musi być wzbogacony o pojęcia, pozwalające wyartykułować to, co się wspólnie akceptuje.

Jest na to czas do jesieni. Jeśli oszołomy utkną w dyskusji nad tym, czy Kowalski jest lepszy od Dąbrowskiego — reformatorzy wygrają i dalej będą wdrażać to, co już żyć nie daje, posługując się argumentem, że "nie ma dla nich alternatywy". Brrr. Oszołomy, łączcie się!

Tomasz Sypniewski

Egzemplarz bezpłatny - do użytku wewnętrznego, numer zamknięto 4.06.93. r.

Wydaje: Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ "Solidarność", 59-220 Legnica, ul. Fryderyka Skarbka 9,

tel. 260-12, 260-13, fax 44-04-70

Druk, skład komputerowy: ZP Kolograf, 59-220 Legnica, Al. Rzeczypospolitej 6c, tel./fax 54-73-26